

Opowieść o dwóch COVIDowych narracjach



Narracja głównego nurtu

- Nie wiadomo, skąd pochodzi Covid 19, ale najbardziej prawdopodobnym pochodzeniem jest przeniesienie ze zwierzęcia na człowieka
- Covid 19 zabił 600 tys. osób w USA
- Trump spartaczył odpowiedź na Covid 19, co kosztowało wiele istnień ludzkich
- Wielu zgonom można by było zapobiec, gdybyśmy lepiej byli przetestowani, zamaskowani, śledzeni i zablokowani
- Szczepionki są dobre i eliminują polio, odrę, krztusiec i inne choroby
- Szczepionki przeciwko Covid 19 są bezpieczne i skuteczne i uratowały wiele istnień, wywołując jedynie niewielkie, dopuszczalne reakcje niepożądane
- Nie ma skutecznych metod leczenia Covid 19 poza szczepionkami
- Covid jest przenoszony przez kropelki i aerozole od osób zakażonych, zarówno objawowych, jak i bezobjawowych, i może się rozprzestrzeniać poprzez chwilowy, przypadkowy kontakt

zarówno w pomieszczeniach, jak i na zewnątrz

- Dzieci i młodzi dorośli są zagrożeni przez Covid 19 i mogą rozprzestrzeniać chorobę i powinni stosować takie same środki ostrożności jak dorośli
- Musimy zrobić wszystko, aby pokonać Covid 19, w tym częste testy, masowe szczepienia, ciągłe blokady i noszenie masek
- Najlepsze informacje pochodzą z CDC, FDA i NIH
- Media głównego nurtu ostrzegają nas przed niebezpieczeństwem Covid 19, ale niestety wielu nie traktuje tych ostrzeżeń poważnie
- Jak zwykle mnożą się teoretycy spiskowi i szaleńcy
- Antyszczepionkowcy są przeciwko wszystkim szczepionkom, a teraz także przeciwko Covid 19
- Antyszczepionkowcy wierzyli w fałszywe informacje rozpowszechniane przez oszczerczych, prawicowych szarlatanów
- Ci ludzie kosztują wiele istnień i są powodem, dla którego Covid wciąż się rozprzestrzenia i mutuje
- Odpowiadają za ciągłe blokady i dalsze dziesiątkowanie gospodarki
- Są samolubni, źli i antynaukowi
- W odpowiedzi na Covid 19 chodzi o to, by jak najszybciej przywrócić nas do normalności

Kontrnarracja

- Covid 19 najprawdopodobniej powstał w laboratorium w Chinach lub USA
- Covid 19 zabija ludzi, ale znacznie mniej niż podają oficjalne liczby

- Prawie wszyscy urzędnicy w rządzie spartaczyli odpowiedź na Covid 19, co kosztowało wiele istnień
- Większości zgonów można było zapobiec, gdybyśmy zbadali i wdrożyli wczesne terapie, w tym witaminę D, cynk, hydroksychlorochinę i iwermektynę
- Szczepionki są dobre i eliminują polio, odrę, krztusiec i inne choroby
- Szczepionki na Covid 19 nie są jednak w rzeczywistości szczepionkami, ale terapią genową i nie zostały odpowiednio przetestowane
- Szczepionki na Covid 19 mają poważne skutki uboczne, w tym śmierć i inne, jeszcze nieznane konsekwencje, które nie są badane i są tłumione przez media
- Musimy pokonać Covid 19, a najlepszym sposobem na to jest wczesne leczenie ambulatoryjne znanymi, skutecznymi lekami i znanymi protokołami leków dla hospitalizowanych pacjentów
- Covid 19 jest przenoszony głównie przez aerozole od osób objawowych i przedobjawowych, głównie w pomieszczeniach ze słabą wentylacją, gdzie ludzie spędzają ze sobą dużo czasu
- Dzieci i młodzi dorośli są narażeni na niskie ryzyko z powodu Covid 19 i potrzebują mniej środków ostrożności, ale należy je leczyć protokołami leków, jeśli są zakażone
- Maski, dystansowanie i blokady są w większości nieskuteczne
- Najlepsze informacje pochodzą od lekarzy pierwszego kontaktu, którzy faktycznie leczą pacjentów i doświadczonych naukowców, którzy nie mają żadnego interesu finansowego w Big Pharmie
- CDC, FDA i NIH są w dużej mierze zagrożone z powodu ich powiązania z firmami farmaceutycznymi i finansowania przez nie

- Media głównego nurtu są również zagrożone przez ich powiązania z Big Pharmą i rządem
 - Prawda o Covid 19 jest stłumiona i nazwana teorią spiskową, aby wesprzeć narrację głównego nurtu
 - Ludzie, którzy upierają się, że szczepionki są jedynym sposobem na walkę z Covid 19, uwierzyli w kłamstwa opowiadane im przez MSM pochodzące z Big Pharmacy i skorumpowanego establishmentu medycznego
 - Narracja o szczepionkach kosztowała wiele istnień ludzkich, a nieskuteczne szczepionki są odpowiedzialne za dalsze rozprzestrzenianie się i mutację Covid 19
 - Błędna narracja głównego nurtu jest odpowiedzialna za wszystkie blokady i dziesiątkowanie gospodarki
 - Ludzie, którzy popychają narrację głównego nurtu, są źli i antynaukowi; Ludzie, którzy wierzą w tę narrację, są naiwni, dogmatyczni i antynaukowi
 - Odpowiedź Covid 19 dotyczy pieniędzy, władzy i kontroli
-

**Biały Dom przyznaje, że rząd
USA współpracuje z
Facebookiem, aby cenzurować
wolność słowa**



Sekretarz prasowy mówi, że administrator Biden „oznacza dezinformację”, którą gigant mediów społecznościowych następnie usuwa.

Agencje rządowe oznaczają posty jako „dezinformację” dla Facebooka. Zasadniczo mówią firmom internetowym, kogo cenzurować. Zawsze to podejrzewaliśmy, ale teraz faktycznie to przyznali.

Jen Psaki, sekretarz prasowy Bidena, powiedziała to samo podczas [briefingu prasowego w zeszłym tygodniu](#):

Zgłaszamy problematyczne posty na Facebooku, które rozpowszechniają dezinformację”.

Jeśli to prawda – a to nigdy nie jest pewne, gdy mówi Psaki – jest to szczere przyznanie się, że Biały Dom aktywnie łamie prawa obywateli USA z pierwszej poprawki (i potencjalnie również prawa człowieka obcokrajowców).

Kwestia cenzury w Internecie jest tematem, który obszernie omawialiśmy. Od ponad dekady powoli i stale rośnie, z wyraźnym przyspieszeniem po tym, jak konflikt na Ukrainie wyrzucił ją na szczyt listy rzeczy do zrobienia w 2015 roku.

Każdy [akt terroryzmu](#), każda kontrowersja, każde wybory... każda „pandemia” jest nową wymówką do nałożenia nowych ograniczeń na to, kto, co i gdzie może mówić.

Doprowadziło to do tego, że wszystkie media społecznościowe i platformy internetowe koordynowały [całkowite usunięcie urzędującego prezydenta Stanów Zjednoczonych z Internetu](#).

Wiadomość,
że celebrytka X , dziennikarz Y lub witryna Z została usunięta, zdemonetyzowana lub zdeplatformowana, jest teraz codziennością. Internet, a przynajmniej internet głównego nurtu, stał się państwem quasi-policyjnym. Cyfrowe gestapo puka do drzwi w środku nocy i *puf*... głos dysydenta zostaje wyciszony.

Media głównego nurtu oczywiście się z tym zgadzają. Wprost odmawiają mówienia o „cenzurze”. Zamiast mówić o tym, że „wolność słowa ma swoje konsekwencje” lub argumentować, że „wolność słowa potrzebuje nowej definicji w dobie mediów społecznościowych”.

Postawa „liberalna” lub „postępowa” zawsze głosiła, że □ wolność słowa dotyczy tylko ucisku państwa, a nie prywatnych firm czy osób.

Argumentem zawsze było to, że Facebook/Twitter/Google itd. to prywatne firmy, które mają pełne prawo decydować o tym, co pojawia się na ich platformach. Oczywiście, jeśli państwo aktywnie instruuje prywatne firmy, co należy usunąć... ten argument rozpada się w pył.

Przypadkowe odkrycie Psaki oznacza, że □□ta sofistyka nie jest już po prostu logicznie błędna, ale teraz jest z natury nieuczciwa.

Potwierdza również, że pantomima rządu kontra media społecznościowe to tylko... pantomima. Za każdym razem, gdy polityk narzeka na Facebooka za dopuszczenie mowy nienawiści lub narzeka na brak przepisów dla internetowych gigantów, kłamie.

To fałszywy konflikt. Skonstruowane ćwiczenie PR mające na celu ukrycie podstawowej prawdy – rząd mówi Facebookowi, co ma usunąć, a Facebook to usuwa.

Powiedzieli to i nie mogą tego cofnąć... ale prawdopodobnie będą

próbowali powstrzymać nas przed powtórzeniem tego.

Nowomowa Nowej Normalności #2: „Szczepionka”



Jeśli zastrzyki przeciw Covid19 „zmniejszają objawy”, ale nie zapobiegają zakażeniu lub przenoszeniu... czy naprawdę są „szczepionkami”?

„Nowomowa Nowej Normalności” to seria krótkich felietonów podkreślających, jak nasz język został zaatakowany w ciągu ostatnich osiemnastu miesięcy.

„Szczepionka” to słowo o prostym znaczeniu. Zacytuję ci to ze słownika oksfordzkiego:

Substancja stosowana do stymulacji produkcji przeciwciał i zapewnienia odporności przeciwko jednej lub kilku chorobom, przygotowana z czynnika wywołującego chorobę, jej produktów lub syntetycznego substytutu, traktowana tak, aby działała jako antygen bez wywoływania choroby.

A tutaj, ze strony CDC:

Szczepionka: produkt, który stymuluje układ odpornościowy człowieka do wytworzenia odporności na określoną chorobę, chroniąc osobę przed tą chorobą.

[Encyklopedia Brittanica](#) mówi mniej więcej to samo. Podobnie jak [słownik Dictionary.com](#). [Uniwersytet w Cambridge](#). [Merriam Webster](#).

Rozumiesz o czym mowa.

„Szczepionka” to substancja, która po wprowadzeniu do organizmu „zapewnia odporność” na określoną chorobę. Ta osoba, teraz odporna, nie jest zatem w stanie przekazać tej choroby innym. To jest cały cel szczepień.

Ale nie muszę Ci o tym mówić, każde inne słowo w dzisiejszych wiadomościach to „szczepionka”.

„Szczepionka” na Covid19 – czy to firmy Pfizer, Moderna, AstraZeneca czy Johnson&Johnson – jest pchana wszędzie, gdzie spojrzysz. Firmy te zarobiły w ciągu ostatniego roku miliardy sprzedając setki milionów dawek swoich „szczepionek”.

Ale biorąc pod uwagę powyższe definicje, czy szczepienie na Covid19 się kwalifikuje? A może „szczepionka” to kolejne słowo, którego znaczenie zmienia się na naszych oczach?

Na dzień dzisiejszy łatwo jest przyznać, że „szczepionki” na Covid **nie zapewniają** odporności na infekcje i **nie** zapobiegają przenoszeniu choroby na innych. Rzeczywiście, [artykuł w British Medical Journal](#) podkreślił, że badania nad szczepionkami nie miały nawet na celu oceny, czy „szczepionki” ograniczają przenoszenie.

Media i oświadczenia rządowe pełne są stwierdzeń przeciwnych, ale obfitują w słowa „prawdopodobne”, „prawdopodobne” i „możliwe”.

Sami producenci szczepionek, po wypuszczeniu nieprzetestowanych terapii genowych mRNA, byli całkiem pewni, że „skuteczność” ich produktu opiera się na [„zmniejszeniu nasilenia objawów”](#).

Na podstawie tego i języka polskiego można by argumentować, że

to, do czego wszyscy jesteśmy zachęcani, NIE jest w rzeczywistości „szczepionką” w prawdziwym tego słowa znaczeniu.

Więc może powinniśmy przestać to tak nazywać.